

Voo Voo i Tomasz Makowiecki, Modlitwa warszawska

Oto posągu rozbity kamień,
Oto umarłe ulice.
Święta Maryjo, módl się za nami
O amunicję.

Oto bezduszny serca egzamin.
Oto po dwakroć ruiny.
Święta Maryjo, módl się za nami
O karabiny.

Gdzież, są granice ludzkich doświadczeń,
Gdzież, jest zapłata rozwalin?
Święta Maryjo, nikt tu nie płacze,
Gniew tu się pali.

Noc nam śmiertelne okrywa rany
Nim świt odsłoni nas blady,
Święta Maryjo, wstąp razem z nami
Na barykady.

Gdzież, są granice ludzkich doświadczeń,
Gdzież, jest zapłata rozwalin?
Święta Maryjo, Tobie ufamy
Módl się za nami.
Módl się za nami.
Módl się za nami.